



MUSZELKOWE PŁOTECZKI

GAZETKA PRZEDSZKOLA 417 W WARSZAWIE



REDAKTORZY:

EWELENA IWANOWSKA-STELMASIAK

MARTYNA WTKOWSKA

ANNA ZAMBRZYCKA

KALENDARZ IMPREZ

LISTOPAD:

8.11.2017- godz. 15:30 Pasowanie na

Przedszkolaka gr I

- godz. 16:00 Pasowanie na

Przedszkolaka grII

14.11.2017 - godz. 9:15 Koncert „Dzwony”

17.11.2017- godz. 9:15 teatrzyk

„ Warszawska Syrenka”

GRUDZIEŃ:

1.12.2017 - godz. 9:15 Koncert „ Fagot”

6.12.2017- Mikołajki w grupach

13-17.12- Spotkania Wigilijne w grupach

„KĄCIK MAŁEGO CZYTELNIKA”

„Kto policzy gwiazdy?”

Liczenie gwiazd to bardzo trudne zadanie. Przekonał się o tym mały Kuba, mimo że był bardzo dobry z matematyki. Był jeszcze mały, jednak już doskonale liczył do 10. Nauczył się tego w przedszkolu bawiąc się klockami. Rozkładał je na dywanie odliczając do dziesięciu. Widząc klocki na środku pokoju, Kuba wydawało się, że ich bardzo dużo, tyle co gwiazd na niebie.



- Jeśli potrafiłem policzyć klocki, to na pewno będę potrafił policzyć i gwiazdy na niebie – pomyślał chłopiec i z niecierpliwością czekał na nadejście wieczoru, by sprawdzić, czy uda mu się policzyć gwiazdy.
- Po powrocie do domu Kuba siedział w swoim pokoju wpatrzony w okno.
- Kogo tak wypatrujesz – zapytał tata, trochę zaskoczony postępowaniem chłopca.
- Czekam aż na niebie pojawią się gwiazdy – odpowiedziała chłopiec dodając – chcę je policzyć.
- To trudna sztuka. Gwiazd jest tak dużo, że nie udało się jeszcze nikomu ich policzyć – odpowiedział tata.
- Ale ja już dobrze liczę – z przekonaniem w swoje zdolności odparł Kuba. Czekanie zostało wynagrodzone, na niebie pojawiła się pierwsza gwiazda. Po chwili zaczęły się pojawiać następne. Kuba z zapałem wziął się za liczenie. Liczył wytrwale, każdej nowej gwiazdzie nadawał kolejny numer. Był już blisko dziesięciu, a gwiazd ciągle przybywało. W dodatku nowe pojawiały się bardzo szybko. Właśnie chłopiec odliczył dziesiątą gwiazdę. Jednak na niebie było jeszcze wiele gwiazd niepoliczonych. Kuba wpadł na pomysł, że zacznie liczyć do dziesięciu od początku. Już po chwili drugą dziesiątkę zliczył, a i tym razem nie wszystkie gwiazdy zdołał policzyć. Liczył zatem trzecią dziesiątkę, czwartą dziesiątkę, piątą dziesiątkę, szóstą dziesiątkę, siódmą dziesiątkę, ósmą dziesiątkę, dziewiątą dziesiątkę i w ten sposób doliczył się dziesięciu dziesiątek gwiazd. Jednak ciągle nie policzył wszystkich. W dodatku gwiazdy zaczęły mu się mieszać. Już nie wiedział, które gwiazdy liczył, a które jeszcze nie. W głowie zaczęło mu się kręcić. Nie było wyjścia, eksperyment z liczeniem gwiazd trzeba było zakończyć.
- Miałeś rację, nie udało mi się policzyć wszystkich gwiazd na niebie – przyznał Kuba.
- A ile udało ci się policzyć? – zapytał zaciekawiony tata.
- Policzyłem dziesięć dziesiątek gwiazd – odpowiedział chłopiec.
- Dziesięć dziesiątek – z podziwem powtórzył tata, dodając – w takim razie policzyłeś aż sto gwiazd.
- Czy to dużo? – z nadzieją zapytał Kuba.
- To bardzo dużo, to jest wynik godny mistrza – pochwalił tata, dodając – nie wielu jest ludzi na świecie, którzy policzyli na niebie aż sto gwiazd, zwykle już po dziesięciu odchodziła im ochota.
- Gdybym umiał liczyć dalej jeszcze więcej gwiazd bym zliczył – pochwalił się chłopiec.

- Gwiazdy na niebie można liczyć bez końca, jednak mało komu wystarcza wytrwałości, by doliczyć się stu gwiazd. Jesteś zatem jednym z nielicznych, którzy tak wiele gwiazd na niebie się doliczyli.

Kuba dumny ze swojego wyczynu zaczął się głośno zastanawiać – A co by było, gdybym na jednej setce nie skończył liczenia i zaczął liczyć drugą setkę, trzecią setkę, czwartą setkę, piątą setkę, szóstą setkę, siódmą setkę, ósmą setkę, dziewiątą setkę i dziesiątą setkę?

- W ten sposób doliczyłbyś się tysiąca gwiazd – odpowiedział tato. Zachwycony swym pomysłem Kuba już czekał następnego wieczoru. Nawet jeśli i tym razem wszystkich gwiazd nie policzy, to na pewno będzie kimś wyjątkowym. Bo przecież ludzi, którzy policzyli aż tysiąc gwiazd jest zapewne niewielu. Jeśli jest ich nawet trochę więcej niż niewielu, to i tak jest ich mniej niż tych, co zliczyli sto gwiazd. A przecież gwiazd jest więcej niż tysiąc, w przyszłości mogą liczyć ich kolejne tysiące i kolejne tysiące i kolejne tysiące Rozmarzył się mały Kuba.

Jak myślicie, kim zostanie Kuba jak dorośnie, matematykiem, astronomem, a może filozofem? Dzisiaj tego nie wiemy. Być może wiedzą to gwiazdy.

(<http://www.nasze-bajki.pl>- rafat)



„PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA”



WIEŚCI Z GRUPY SŁONECZEK

Dla dzieci z grupy „Słoneczek” to pierwszy rok pobytu w naszym przedszkolu, dlatego cała kadra przedszkola „dwoi się i troi” aby pomóc dzieciom i ich rodzicom - zminimalizować stres i obawy towarzyszące zaklimatyzowaniu się w nowym miejscu. Trzeba jednak zdecydowanie przyznać, że nasze maluszki to naprawdę dzielne zuchy. Ciekawość świata i niesamowita towarzyskość z pewnością ułatwiły im ten start. I teraz nawet gdy o poranku łza się zakręci w czasie rozstania- bo przecież trudno jest się rozstać z rana z ukochaną Mamusią lub wspaniałym Tatusiem, to odważnie wędrują do sali. A tam sympatyczne i uśmiechnięte panie (to my) stają na tzw. rzęsach by stworzyć wszystkim kochanym naszym przedszkolakom warunki przyjaznego otoczenia by mogli odkrywać świat, zdobywać różne doświadczenia, osiągać sukcesy, choćby najdrobniejsze, ale ich własne. Słoneczka poznały już swoje nowe koleżanki i nowych kolegów z grupy. Nawiązały się już pierwsze przyjaźnie, były pierwsze spory czyli „pierwsze koty za płoty” . Rozpoczęły się wspólne zabawy, spacer i zajęcia. Słoneczka coraz sprawniej ustawiają się w kole i w „pociągu”. Prace plastyczne wykonywane przez sprytne rączki naszych maluszków możemy podziwiać na tablicy przy szatni. Słoneczka we wrześniu i październiku brały również udział w koncertach muzycznych oraz teatrzykach „Arka Noego” i „ Na jesiennym liście”. Bliski kontakt ze sztuką sprawia im wiele radości i rozbudza ich ciekawość, a czasem pomaga przełamać nieśmiałość. W naszej sali zawitała także już pani jesień a z nią goście: Jeżyk - Jerzy, wiewiórka - Basia, sarenka- Mela. Nasz jesienny kącik upiękaszony i



ubogacony został przez skarby przyniesione przez nasze przedszkolaki. Za wszystkie DZIĘKUJEMY :) Dziękujemy także za wszystkie materiały, guziki i inne niezwykle skarby które Państwo przynoszą. Powoli powstaje nasz kącik sensoryczny i kącik małego odkrywcy. To będzie PRAWDZIWA SZAFKA NIEZWYKŁOŚCI ;)

Przed nami wyjątkowo uroczysta chwila w przedszkolu- Pasowanie na Przedszkolaka. Już 8 listopada spróbujemy opowiedzieć Rodzicom i wszystkim zgromadzonym Gościom co ciekawego się wydarzyło przez te dwa miesiące. Będą piosenki i wierszyki oraz mała muzyczna niespodzianka.... Potem Pani Dyrektor każdego z nas mianuje Prawdziwym Przedszkolakiem.

Z okazji obchodów 11 listopada także czeka nas Przedszkolna Akademia. Szykujemy się na nią bardzo uroczyście. Reportaż ze zdjęciami z tej uroczystości będzie na stronie Przedszkola.

Bardzo liczymy na życzliwą współpracę z rodzicami w pełnej wzajemnego zaufania atmosferze. Mamy nadzieję, że z Państwa pomocą uda nam się taką atmosferę stworzyć dla dobra dzieci, tak by chętnie z uśmiechem na buzi przychodziły do przedszkola ☺





WIEŚCI Z GRUPY KROPELEK

Witajcie! Jesteśmy najmłodszą grupą w przedszkolu. W grupie tej mamy 9 dziewczynek i 14 chłopców. We wrześniu spotkaliśmy się po raz pierwszy całą grupą „Kropelkową”.



Najtrudniej było nam przez pierwszych kilka dni. Wszystko obce, nieznane, nowa sala, otoczenie, nowi koledzy i oczywiście brak mamy i taty. Ale szybko poznaliśmy nowych kolegów i koleżanki. Bardzo się polubiliśmy i teraz wraz z naszymi rodzicami wspólnie wybieramy się na spacerory oraz mecze. Żeby w naszej grupie było zawsze miło i bezpiecznie, panie wprowadziły nam specjalne zasady - Kodeks Przedszkolaka, który każdy z nas przypieczętował swoim paluszkiem. Teraz nikt już nie może zapomnieć o tym, że w naszej grupie bawimy się zgodnie - dzielimy zabawkami, pomagamy innym używając przy tym magicznych słów. Przedszkolaczek jest zuchem, dlatego uczymy się każdego dnia samodzielności. Chcemy aby nasze nowe panie oraz nasi najukochańsi rodzice byli z nas dumni. ☺

Mimo, że od niedawna chodzimy do przedszkola zdążyliśmy się już dużo nauczyć na przykład jak prawidłowo czyścić ząbki. Sprawia nam to ogromną radość! Wiemy już także, co jeść, aby nasze ząbki były zawsze zdrowe. Świątowaliśmy również Dzień Przedszkolaka ☺ Od samego rana było wiele zabawy, dużo uśmiechu i radości. Panie przygotowały nam mnóstwo fajnych zabaw i konkursów. Na koniec każdy z nas otrzymał odznakę Super Przedszkolaka ☺.



W pewien słoneczny, październikowy dzień wybraliśmy się na spacer. Z zapalem szukaliśmy pierwszych oznak jesieni; kolorowych liści, a także rozpoznawaliśmy z którego drzewa pochodzą. Wszystkie te skarby zebraliśmy do

koszyka i zanieśliśmy do przedszkola, aby stworzyć kącik przyrody w naszej pięknej sali ☺ Bardzo nam się w naszej kropelkowej grupie podoba. Każdego dnia dużo śpiewamy, tańczymy, malujemy, budujemy z klocków.

Przed nami wielki dzień! Na chwilę zamienimy się w prawdziwych aktorów, zaśpiewamy, zatańczymy no i... to będzie już nasza mała tajemnica - trzymajcie za Nas kciuki!



WIEŚCI Z GRUPY DELFINKÓW

Minął już czas wakacji i pora ponownie powitać przedszkole. Jesteśmy teraz „Delfinkami”. W naszej grupie jest część dzieci z dawnych „Kropielek” i część dzieci z dawnych „Słoneczek”. Na początku roku musieliśmy poznać naszą nową salą, nowe zabawki, przypomnieć sobie imiona wszystkich dzieci i oczywiście poznać tych, których jeszcze nie znaliśmy.

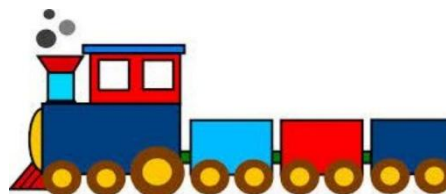


Od początku roku rozpoczęliśmy przygodę z eksperymentami. W naszej grupie dzieją się cuda. We wrześniu mieszałyśmy różne kolory farb tworząc tym samym nowe odcienie i barwy. Zabawy te sprawiły nam wiele radości. W naszej sali powstał również „kącik badawczy”, w którym spędzamy wolne chwile bawiąc się i eksperymentując. W październiku dowiedzieliśmy się jaką rolę w życiu ludzi, roślin i zwierząt pełni powietrze. Udało nam się je złapać i zamknąć. Wiemy, że chociaż nie można go zobaczyć to istnieje, nie ma smaku i zapachu ale przenosi zapachy z otoczenia. Poznaliśmy różne rodzaje wiatru, dowiedzieliśmy się, że wiatr jest bardzo pożyteczny ale może też wyrządzić wiele szkód. Już niebawem kolejne eksperymenty. W listopadzie poznamy, jakie tajemnice kryje woda.

17 października wybraliśmy się na wycieczkę do teatru Palladium na spektakl baletowy pt. „Kopciuszek”. Piękna muzyka, stroje, taniec przeniosły nas w świat

Kopciuszka, macochy i niedobrych sióstr. Jak to w bajkach bywa i tym razem było szczęśliwe zakończenie. A nie jedna dziewczynka zapragnęła tańczyć, jak małe baletnice na scenie.

Jesień to pora roku, która zachwyca swoimi pięknymi barwami i obdarowuje nas różnymi skarbami. Kasztany, żółędzie, wrzos i inne jesienne dary już dawno zamieszkały w naszym kąciку przyrody. Z owoców, które przynieśliśmy do przedszkola zrobiliśmy pyszną sałatkę, którą zjedliśmy ze smakiem na drugie śniadanie. Sprawdzaliśmy również, które owoce posiadają pestki, porównaliśmy ich rozmiar i kształt. Zabawy owocami i warzywami są bardzo ekscytujące, pełne ciekawych niespodzianek, a my jako mali odkrywcy chętnie w nich uczestniczymy.



Każdy przedszkolak wie, że umiejętność prawidłowego poruszania się po drodze jest bardzo ważna, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo. Wiemy, jakie zasady dotyczące ruchu drogowego należy przestrzegać. W październiku w naszym przedszkolu mieliśmy okazję gościć Pana Policjanta, który utrwalił nasze wiadomości dotyczące bezpieczeństwa na drodze. Znamy niektóre znaki drogowe, wiemy, co oznaczają kolory na sygnalizatorach, w jakich miejscach możemy przechodzić na drugą stronę ulicy i jak ważną rolę pełni funkcjonariusz Policji. 20 października naszą grupę odwiedził tata Wojtusia, który przeczytał nam opowiadanie z przygód Krasnala Hałabały, pobawił się z nami i nawet zamienił w ptaszka. Serdecznie mu za to dziękujemy.

„Jedzie pociąg z daleka, na nikogo nie czeka,

konduktorze łaskawy zabierz nas do.....”

Nasze Panie mówiły, że już niedługo wyruszymy w podróż po różnych krajach Europy. W listopadzie nasz pociąg zatrzyma się na stacji w Polsce, a niedługo po Polsce odwiedzimy Wielką Brytanię. Już nie możemy się doczekać !!!!!

Kochani Rodzice, jak sami widzicie dni w naszym przedszkolu są pełne wrażeń, nowych doświadczeń i przyjemnej zabawy. Nie sposób tego wszystkiego opisać. Tymczasem przesyłamy Wam buziaki i gorące pozdrowienia. Do zobaczenia wkrótce!



WIEŚCI Z GRUPY RYBEK

Witamy serdecznie po wakacjach !!!

Za nami prawie dwa miesiące w przedszkolu, w nowej grupie. We wrześniu spotkaliśmy się w nowej sali, z nowymi koleżankami i kolegami. Jest nas w grupie 25 - 10 dziewczynek i 15 chłopców. Mamy wśród nas ośmioro dzieci sześciolletnich.

Pierwsze dni upłynęły nam na poznawaniu siebie nawzajem oraz zasad i reguł, jakie będą obowiązywały w grupie i podczas zajęć.

Jesteśmy jedną z najstarszych grup w naszym przedszkolu, mamy coraz więcej zajęć i mniej czasu na zabawę. Zajęcia zorganizowane przez nasze Panie rozwijają wiedzę pojęciową, koncentrację uwagi, pamięć. Uczestniczymy w zajęciach z zakresu matematyki oraz wiedzy przyrodniczej. Bierzemy udział w zajęciach muzycznych, plastycznych, technicznych, ćwiczymy sprawność grafomotoryczną. Pracujemy nad rozwojem naszego słownictwa, uczymy się poprawnie wypowiadać i uważnie słuchać.

Staramy się grzecznie współpracować w grupie, wykonywać powierzone nam zadania, rzetelnie wypełniać nasze podręczniki, ale przede wszystkim chcemy być przykładem dla dzieci z młodszych grup.

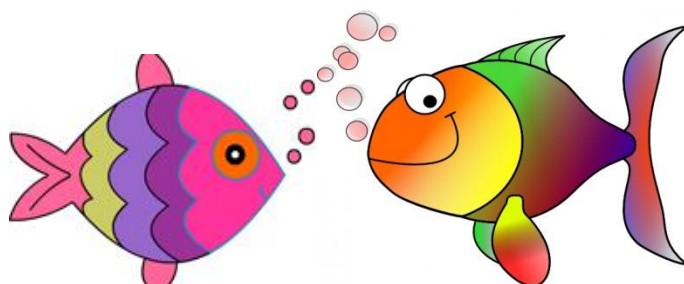
Pracują również z nami specjaliści, tj. Pani psycholog oraz Pani logopeda .

W poniedziałki i w środy odbywają się w naszym przedszkolu zajęcia z rytmiki i języka angielskiego.

Do tej pory odbył się u nas koncert muzyczny i spektakl teatralny. Byliśmy też na spacerze w parku.

10 października wraz z dziećmi z grupy „Delfinków” byliśmy na spektaklu pt. „Kopciuszek”. Natomiast 18 grudnia wybieramy się na wycieczkę do Wielkiej Fabryki Elfów na P.G.E Narodowym . Będziemy

w wiosce św. Mikołaja gdzie wraz z elfami będziemy wykonywali różne zadania, a na koniec spotkamy się z Mikołajem w jego domu. Przed nami jeszcze wiele atrakcji i zabaw, podczas których będziemy zdobywać i poszerzać naszą wiedzę oraz wykorzystywać ją w praktyce.



WIEŚCI Z GRUPY PINGWINKÓW



Rozpoczął się czwarty, a zarazem ostatni rok naszego pobytu w przedszkolu. Za parę miesięcy pożegnamy panie, koleżanki i kolegów. Ale na razie jesteśmy jeszcze razem. I jest nam dobrze. Szeregi naszej grupy zasililo 8 nowych osób. Dzięki temu, że z grupy „Rybek” dołączyły do nas same dziewczynki, chłopcy nie są już w większości.

„Zerówka” to wyzwanie. Mamy inne obowiązki. Uczymy się czytać, pisać i innych umiejętności przydatnych w szkole. Nie przeszkadza to nam świetnie się bawić, a raczej poprzez zabawę poznawać otaczający nas świat. W poprzednim roku w naszej grupie realizowana była innowacja pedagogiczna „Zakochaj się w Warszawie”. Panie skutecznie zaraziły nas „podróżniczą pasją”. W tym roku wyruszyliśmy więc na podbój całego świata. Z paszportami w ręku rozpoczęliśmy „Podróże z Bolkiem i Lolkiem”. Powrót z wakacji i mnóstwo pocztówek, które dostaliśmy „od naszych przyjaciół” był okazją do przypomnienia pięknych krajobrazowo miejsc naszego kraju. Naszą salę zdominowały mapy i globus.



Poznaliśmy kontynenty. W zapamiętaniu ich nazw pomogła nam piosenka w rytmie rapu „Kontynenty”.

Pierwszymi krajami, które poznaliśmy byli sąsiedzi Polski: Litwa, Rosja, Czechy, Niemcy. Dalszym celem naszej podróży była Francja - kraj miłości i



artystów” Poznajemy nie tylko położenie na mapie, stolicę i flagę odwiedzanego kraju. Przede wszystkim nasze zainteresowanie wzbudzają ciekawe krajobrazowo miejsca, znane zabytki, ale też tradycje dnia codziennego. Przy okazji wizyty w każdym kraju, nie tylko poznajemy tradycyjną kuchnię, ale mamy również możliwość spróbowania, a nawet samodzielnego przygotowania tych

regionalnych dań. Tak więc, zrobiliśmy już: sałatkę rosyjską, niemiecką sałatkę kartoflaną i delikatną francuską pastę jajeczną. Próbowaliśmy niemieckie prele, niemiecką zupę z zielonego groszku, ciastka francuskie. Niektórzy z nas odważyli się nawet skosztować małże i francuskie sery. Nasi odważni „smakosze” stwierdzili, że mimo że nie pachną one pięknie, w smaku są wyborne.



shutterstock - 110569556

W każdej podróży towarzyszą nam rodzice, goszcząc w naszej grupie i czytając baśnie, pochodzące z odwiedzanych krajów. Zawsze staramy się, by wspominali wizytę u nas tak miło, jak my.

Nasze podróżnicze przygody są inspiracją do wielu plac plastycznych i konstrukcji z klocków. Zbudowaliśmy moskiewskie metro, Kreml, jedną z „Siedmiu sióstr Stalina”, kolej transsyberyjską, mur Berliński i oczywiście wieżę Eiffla.

W przerwach między podróżami wracamy do naszego kraju. Poznajemy jego przyrodę („Lato żegnamy, na jesień czekamy „Jesienne dary sadu i lasu”), a darami jesieni ozdabiamy naszą salę.

Jak widać, i słysząc, każdy dzień to nowa fascynująca podróż w nieznane.

Bieżący rok zapowiada się bardzo ciekawie!!!!

WIEŚCI Z GRUPY MUSZELEK

Początek września powitał naszą grupę szeregiem zmian. Zmiana nazwy grupy, zmiana sali. Obecnie jesteśmy najmniej liczną grupą w przedszkolu ale też w najmniejszej sali. W obsadzie prym wiodą dziewczynki. Przyszedł w czas intensywnych zajęć.



Większość z nas od września 2018r. zasiądzie w ławkach szkolnej pierwszej klasy więc najwyższa pora się do tego odpowiednio przygotować. Trenujemy cierpliwość, czekanie na swoją kolej, koncentrację i skupienie uwagi podczas zadań na zajęciach oraz trenujemy rękę przygotowując ją do pisania. Słuch fonetyczny ćwiczymy różnicując głoski w wyrazach o prostej budowie fonetycznej składając je metodą ślizgania i udaje się już czytać proste wyrazy.

Już wszyscy z nas wypełnili pakiety ułatwiające ocenę gotowości szkolnej, które sukcesywnie omawiane będą z rodzicami na początku listopada.

W listopadzie będziemy obchodzić Polski tydzień a zwieńczeniem tego będzie święto Odzyskania Niepodległości i uroczystość wewnątrz przedszkolna na której przedstawimy taniec Warszawskiego Cwaniaczka do muzyki z filmu WABANK. Przez cały tydzień będziemy „podróżować” po Polsce. „Liźniemy” Polskiej historii i tradycji. Wędrówki po Polsce będą kontynuacją planowanych na ten rok szkolny wędrówek również po innych krajach: Wielkiej Brytanii, Włoszech, Finlandii, Ameryce, Australii, Azji i regionach Afrykańskich, zwłaszcza że łąpaliśmy już bakcyła podróżniczego poznając Hiszpanię i Francję.

Może któryś z naszych Rodziców mógłby wystąpić w roli podróżnika i opowiedzieć mam coś ciekawego o zwiedzonych przez siebie miejscach, pokazać zdjęcia czy pamiątki? Serdecznie zapraszamy.

Mamy w planach również realne wycieczki: warsztaty w „Laboratorium Ciemności” w Tyflogalerii Polskiego Związku Niewidomych oraz wycieczkę do teatru OCH na spektakl „Śpiąca Królewna”. To jeszcze jesienią. A co zimą? A to to już Mikołajkowa niespodzianka, Cicho szaaaaa ☺



TO WARTO WIEDZIEĆ

Czas dla rodziny



Zabiegani, załatwani. Między pracą, zakupami, naprawą samochodu, a spłatą kredytu. Wszędzie i zawsze w biegu, z całą listą spraw do załatwienia na wczoraj.. Rozerwani między zarabianiem na życie a domowymi obowiązkami. Często w tym biegu gubimy to co najważniejsze! Dzieciństwo naszych dzieci. Ich uśmiechy, radości, troski i zmartwienia..

A przecież wspólnie spędzony, „rodzinny” czas to zacieśnianie wzajemnych więzi, umocnienie naszej małej wspólnoty. Każdy rodzic zdaje sobie sprawę z tego, jak to jest ważne, ale nie zawsze potrafi o to zabiegać lub po prostu zorganizować swoje życie tak, żeby na wszystko znaleźć odpowiednią porę. Jak pośród wszystkich obowiązków wykroić czas dla dzieci i dla rodziny? Może któraś z poniższych wskazówek będzie dla Was Drodzy Rodzice przydatna?

Co dla nas jest ważne?

Poświęćcie kilku minut i niech każdy z członków rodziny (piśmiennych – jeśli macie starsze dzieci) wypisze na kartce zajęcia z całego tygodnia. Ile czasu Wam one zajmują? Co jest najbardziej czasochłonne? Wspólnie poszukajcie rozwiązań, które pozwolą ograniczyć czas niezbędny na ich realizację. Może tata mógłby się golić wieczorem, a zaoszczędzony dzięki temu rano czas poświęcić na wspólne śniadanie? Może porządki robić wspólnie w piątek wieczorem, a w sobotę wybrać się na wycieczkę?

Narada rodzinna

Skupieni na tym, co nas czeka jutro, gubimy cele, które postawiliśmy sobie, gdy dzieci przyszły na świat. W efekcie ważne decyzje podejmujemy pod wpływem chwili, bo na wspólne planowanie i zbiorowe podejmowanie decyzji nie wystarcza nam czasu. W zmianie tego mogą pomóc „narady rodzinne”. Można na nie poświęcić wybrany wieczór w tygodniu. W tym czasie zaplanujcie wspólne wycieczki, omówcie zbliżające się ważne wydarzenia (np. rodzinne uroczystości), rozmawiajcie o tym, co się wydarzyło. Może to być czas, gdy będziecie wspominać lepsze i gorsze chwile w Waszym życiu i wyjaśniać, jak sobie z nimi poradziliście.

Jemy wspólnie

Przynajmniej jeden posiłek dziennie powinien być jedzony w rodzinnym gronie. Czas ten można wykorzystać na wspólną rozmowę, dzielenie się swoimi przeżyciami, ale także naukę właściwego zachowania przy stole,

układania jadłospisu, przygotowania posiłku. Czasem warto całą rodziną (przy jakiejś szczególnej okazji) wyjść do restauracji.

Czas na wyprawę!

Najwspanialszy czas dla rodziny, to czas, gdy robimy coś wspólnie, razem. Rodzice czasem wolą coś zrobić sami, bo będzie łatwiej i szybciej, zupełnie nie zwracają uwagi na to, że wspólne działania jednoczą. Takie wypadki powinno poprzedzić planowanie i pakowanie (nawet na kilka godzin trzeba przygotować kanapki, picie, czy ekwipunek najmłodszego członka rodziny - niech starsze dzieci przejmą częściowo te prace). Wypadki mogą być proste i nieodległe lub bardziej skomplikowane, na przykład:

- wycieczka do lasu,
- udział w zajęciach dla całej rodziny, np. muzycznych, plastycznych,
- działalność charytatywna,
- teatr, kino,
- aktywność sportowa (łyżwy, rowery, narty, zabawy na świeżym powietrzu),
- wspólna praca na działce,
- zajęcia edukacyjne (muzeum, ogród zoologiczny czy botaniczny).

Oczywiście powinniśmy wybrać coś, co sprawi wszystkim przyjemność i umocni jedność rodziny.

Hobby czyli konik

Wspólna pasja to coś, co naprawdę może scalić rodzinę. Może to być muzykowanie, wędkarstwo, turystyka, a może któraś z powyższych aktywności przerodzi się w hobby Waszej rodziny?

Jestem tylko dla ciebie!

Indywidualny czas (choćby to było tylko 15 minut dziennie) poświęcony dziecku. Co i jak robicie w tym czasie – o tym decyduje ono. Nie przesuwajcie tego czasu, nie odkładajcie na później, nie zabierajcie go „za karę”. Odłóżcie na bok wszelkie problemy i na kwadrans bądźcie tylko dla dziecka. Wkrótce docenicie ten czas. Poznacie swoje dziecko na nowo.

Wyłączcie telewizor

Wspólne oglądanie telewizji (a badania wskazują na to, że sporo polskich rodzin na tym zajęciu spędza nawet do 3 godzin dziennie), nie jestem takim zajęciem, które budowałoby dobre więzi pomiędzy członkami rodziny. Wręcz uniemożliwia sprawną komunikację. Dlatego podejmijcie drastyczne kroki i wyłączcie „złodzieja czasu”. Wspólnie, z telewizyjnym programem w ręku, ustalcie co każdy członek rodziny chce oglądać i kiedy. Niech to będą najwyżej dwa-trzy programy w czasie tygodnia. Podobnym problemem w wielu domach jest komputer i internet. Nie tylko dzieci, ale i dorośli muszą jeszcze „tylko” sprawdzić pocztę, zerknąć na forum, sprawdzić ostatnie wiadomości. Tu pomóc może tylko zdrowy rozsądek i uważne przyjrzenie się własnej hierarchii wartości. A może, podczas wspólnej rozmowy, ustalicie zasady mądrego korzystania z tych mediów?

Pomagajcie sobie nawzajem

Zwracajcie uwagę na wzajemne relacje z żoną – mężem. Starajcie się sprawiedliwie dzielić domowe obowiązki. Szczęśliwi rodzice to szczęśliwe dzieci:) Angażujcie też do pomocy swoje pociechy. Oczywiście dobierając im zajęcie adekwatnie do ich możliwości. Pracując razem pracuje się szybciej, przyjemniej, a jest to także forma wspólnego spędzania czasu, bo przy zmywaniu czy wycieraniu kurzu można przecież rozmawiać o różnych sprawach.

Spędzanie czasu z innymi członkami rodziny to coś, co wzmacnia każdego członka rodziny – nie tylko Wasze dzieci, ale i Was!

(na podstawie <https://www.babyboom.pl/rodzina>)



Kącik logopedy- bajeczka



Powiaśka logopedyczna

Chcecie bajki? – Oto bajka.
Żyła sobie pewna Majka,
która, chociaż bardzo mała,
doskonale już słyszała.

I dziwiła się szalenie,
czemu całe zgromadzenie
pochylone nad nią nisko
seplenilo „Dam ci WSYSTKO”?

Czemu cała ta gromadka
mama, ciocia i sąsiadka,
co na palcach ma obrączki
ciągle chcą ją brać NA JĄCKI?

Czemu brat jej, równy z wujkiem,
ciągle jeszcze jest AJTUJKIEM?

Tak minęło latek kilka
i nadeszła właśnie chwilka,
kiedy Majka, chociaż mała
własny rower swój dostała.

Zaproszony na obiadek
z bagażnika wyjął dziadek
prezent ukochanej Majce
śliczny rower – tak jak w bajce.

– To jest prezent, co się zowie,
popatrz jaki piękny JOWEJ –
mówi babcia do dziewczynki.

– Czemu robisz takie minki?
Majka śmiejąc się odpowie:
– To nie JOWEJ tylko JOWEJ.

WNIOSEK:

**Choć „R” mówić nie umiała,
doskonale je słyszała.**

**Drodzy Rodzice, pamiętajmy o tym, że nasza wymowa jest wzorem do
naśladowania przez dzieci.
Starajmy się posługiwać prawidłową polszczyzną, mówić do dziecka powoli i
wyraźnie.**

Naturalne syropy wzmacniające odporność czyli jak zapobiec domowej katarstrofie.

Przepis na miodowy napój wzmacniający odporność

Rozpuść miód wieczorem w letniej wodzie (gorąca pozbawiłaby go cennych składników).

W moździerzu utrzyj 30 obranych ząbków czosnku, zalej sokiem wyciśniętym z 3 cytryn i litrem przegotowanej schłodzonej wody. Przelej do słoików, zamknij i odstaw na 4 dni w chłodne miejsce. Pij profilaktycznie wieczorem po łóżce.



Przepis na domowy sok z aloesu

Z liści aloesu można zrobić sok. Najpierw trzeba je przemrozić, żeby zwiększyć działanie pobudzające odporność, a następnie zmiksować.

Sok pij 3 razy dziennie po łóżce (trzymaj w zakręconej butelce w lodówce).

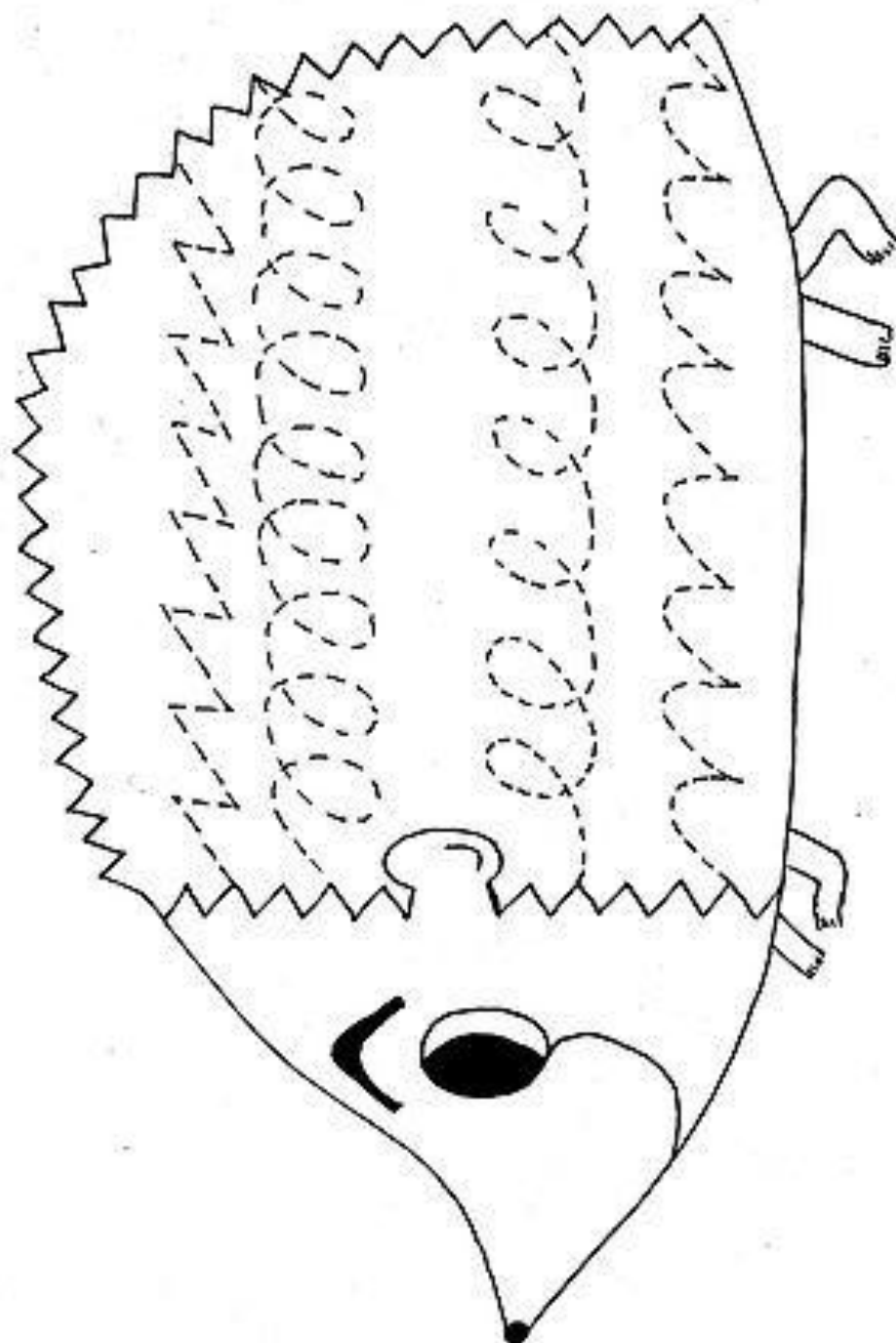
Gotowy kupisz w aptece albo w sklepie zielarskim.

Na Zdrowie :)

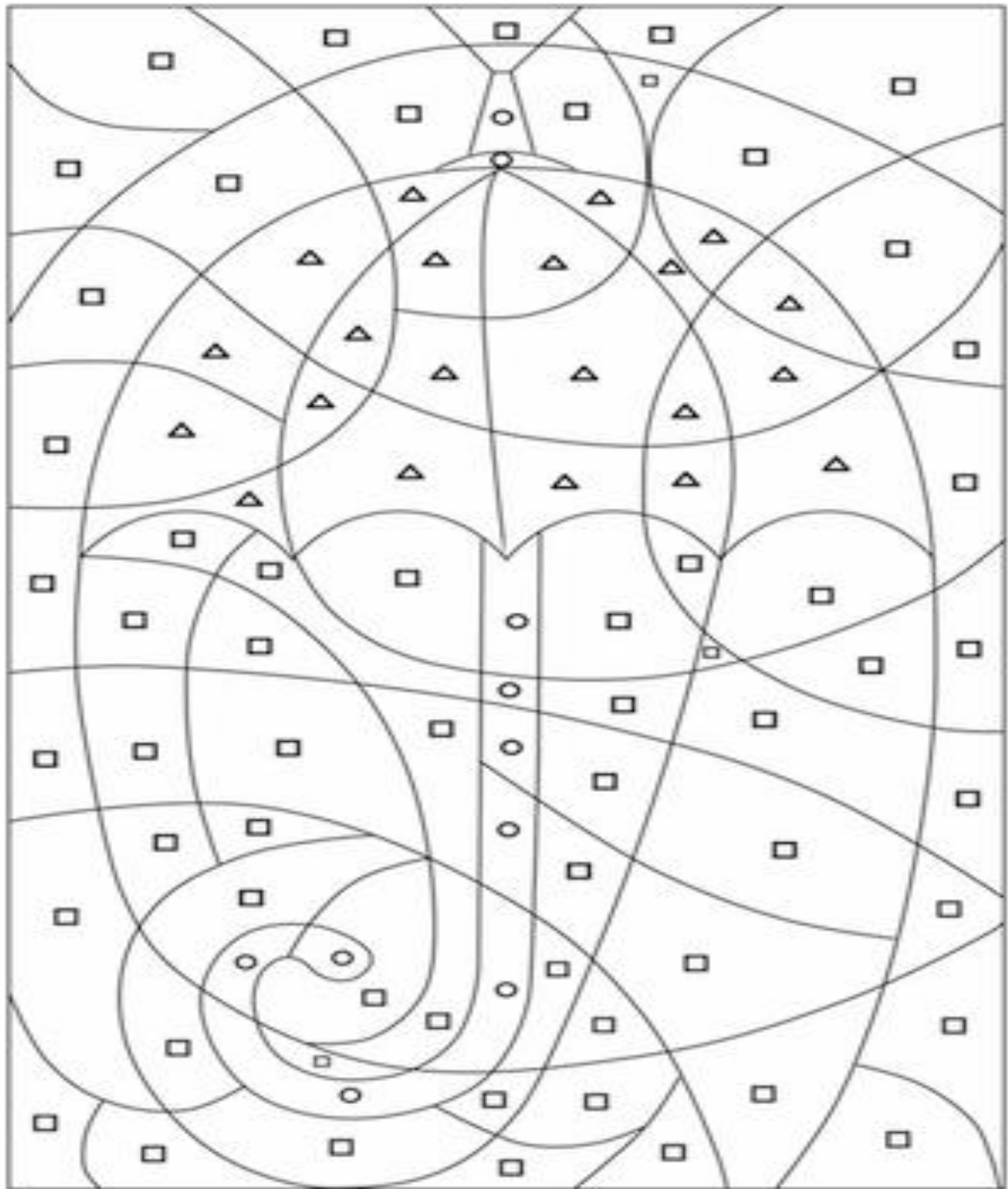
Pokoloruj rysunek



Narysuj po śladzie



Pokoloruj według kodu: □ - niebieski
○ - żółty
△ - czerwony



Typobitki B „Wielkość” (sekcja 2)